



Marcin Lutomierski

Pan Tadeusz z perspektywy XXI wieku

Wobec najstynniejszego poematu Adama Mickiewicza nie można przejść obojętnie. Każdy o nim słyszał, wielu go czytało, wszyscy z czymś kojarzą... Od dawna jest lekturą obowiązkową w szkole średniej, a obecnie – we fragmentach i w całości – także w szkole podstawowej¹.

Dla jednych z nas to wciąż inspirujące arcydzieło, dla innych – trudna, często niezrozumiała i przez to niepotrzebna, lektura. A jednak wszyscy żyjemy w kulturze, w której pobrzmiwają echa *Pana Tadeusza*. Mickiewiczowska epopeja doczekała się wielu różnego typu twórczych kontynuacji i nawiązań w tekstach kultury – nie tylko literaturze, ale i malarstwie, teatrze, filmie, muzyce czy reklamie.

¹ Obowiązek czytania całego tekstu *Pana Tadeusza* przez uczniów klas VIII wydaje się z różnych względów dyskusyjny, ale to temat na inną okazję.



M. E. Andriolli, *Kłótnia*

Fot. polona.pl

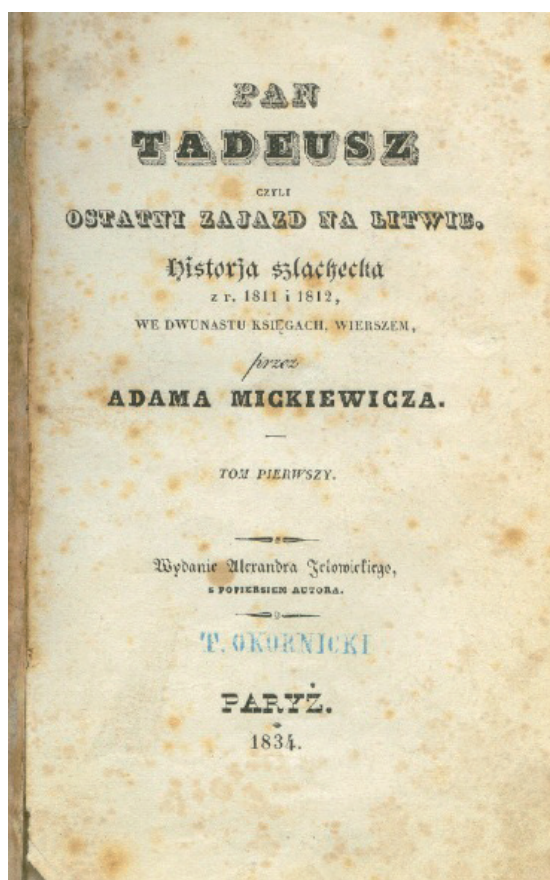
Powszechnie dostępny

Współczesny czytelnik ma praktycznie nieograniczony dostęp do tekstu poematu Mickiewicza. Wiele bibliotek cyfrowych (internetowych) udostępnia dawne wydania, wśród których jest nawet pierwodruk. Za pośrednictwem m.in. biblioteki wolnelektury.pl jeden z najstynniejszych utworów Mickiewicza można czytać w nowoczesnych formatach przy użyciu takich sprzętów mobilnych, jak choćby smartfon czy tablet. Dodatkowo Wolne Lektury oferują bezpłatny audiobook z tekstem całego utworu. W nietypowy sposób treść poematu przybliży książka *Pan Tadeusz w obrazkach, czyli historia szlachecka z roku 1811 i 1812 opowiedziana kreską po 200 latach!* (narysowała Magdalena Wosik, Wrocław 2012). Ponadto w bibliotekach stacjonarnych całego kraju jest dostępnych wiele innych edycji poematu.

Przedmiot badań

Mickiewiczowskie arcydzieło było i wciąż jest badane przede wszystkim w kontekstach biograficznym, literackim, kulturowym czy historycznym, o czym świadczy bardzo pokaźna literatura przedmiotu. *Pana Tadeusza* wielokrotnie interpretowano w krytycznoliterackich komentarzach, przyczynkarskich artykułach oraz szczegółowych studiach i monografiach. Tekst poematu stanowił również istotne wyzwanie dla edytorów naukowych. Po wielu nierzadko burzliwych dyskusjach i polemikach historyków literatury oraz dzięki żmudnej pracy wybitnych edytorów (przede wszystkim Stanisława Pigoń, Konrada Górskiego, Zofii Stefanowskiej-Treugutt i Zbigniewa Jerzego Nowaka) tekst poematu został oczyszczony z tzw. błędów pióra, błędów drukarskich oraz nadmiernych ingerencji wydawców. Wysiłek edytorów naukowych zaowocował również takimi modernizacjami interpunkcji i pisowni, które nie zmieniając intencji Mickiewicza, umożliwiają współczesnemu czytelnikowi zrozumiałą lekturę utworu.

Czy o *Panu Tadeuszu* – wielokrotnie badanym przez wybitnych filologów – można powiedzieć coś nowego? Okazuje się, że tak... Potwierdzają to m.in. dwie opublikowane kilka lat temu książki. Pierwsza z nich to wieloautorski tom *„Pan Tadeusz”. Poemat – Postacie – Recepcja*,² będący zbiorem studiów dotyczących szczegółowych zagadnień arcydzieła i jego recepcji. Uwagę badaczy zajmują np. postać Jankiela



Pierwodruk

Fot. Towarzystwo Naukowe Płockie

(trzy artykuły), zestawienie poematu z innymi utworami epoki o podobnej tematyce czy zapomniany poemat *Pani Zosia* Tadeusza Makowieckiego.

Przyjrzyjmy się teraz drugiej książce: *„Pan Tadeusz” – poemat metafizyczny*, której autorem jest prof. Jan Tomkowski³. W eseistycznych dociekaniach Tomkowski odczytuje poemat na nowo – w kontekście metafizycznym, choć z uwzględnieniem wcześniejszych interpretacji. Dostrzega, że „za materialną zasłoną rzeczy coś się jednak kryje, coś większego, coś istotniejszego, może bardziej wieloznacznego i na pewno bardziej mrocznego” (s. 8). Efektem tak wnikliwej i niestandardowej lektury są naukowe eseje o walorach literackich. Dzięki temu książkę czyta się jak zbiór pasjonujących gawęd, które prezentują dotychczas słabo rozpoznane lub nieznanne od strony *Pana Tadeusza*. Badacz analizuje szczegóły, ale wciąż ma na uwadze całościową wymowę poematu. Tutaj konkret ukazany w innej perspektywie „przestaje być dekoracją, rekwizytem, muzealnym eksponatem. Rzeczy i byty budują świat, nie tylko

² „Pan Tadeusz”. Poemat – Postacie – Recepcja, red. naukowa A. Fabianowski, E. Hoffmann-Piotrowska, Warszawa 2017.

³ J. Tomkowski, *„Pan Tadeusz” – poemat metafizyczny*, Wrocław 2019.



Pomnik Adama Mickiewicza w Warszawie

Fot. M. Lutomiński

ozdabiają go, nadając kolory i walor autentyczności” (s. 10). Zawsze wychodząc od tekstu, autor wydobywa z niego frapujące fragmenty, których sygnałem niech będzie tajemniczy wieprz zgrzytający zębami i kradnący snopy zboża (X, 31–32).

Jednym z najważniejszych wniosków z dociekań Tomkowskiego jest odrzucenie idylliczności poematu. „Ci wszyscy – przekonuje autor – którzy chcieliby dojrzeć w *Panu Tadeuszu* poemat pełen humoru i radości, mają mimo wszystko kłopot, znajdując w nim raz po raz sceny nagłej i gwałtownej śmierci, brutalnego i bezlitosnego zabijania, przykłady okrucieństwa i przemocy” (s. 36). Niekiedy są one zawałowane, a innym razem dosłowne. Badacz przypomina zarówno o obrazach śmierci i umierania, które są przejmujące nie mniej niż analogiczne sceny w *Dziadach*, jak i o elementach makabrycznych. Jednocześnie wojna okazuje się tu nader kuszącym żywiołem – odrywającym od teraźniejszości, odrzucającym analizy i pozwalającym marzyć – a przy

okazji toczyć prywatne boje i dokonywać własnych porachunków. Taka postawa była bliska nie tylko Gerwazemu, Dobrzyńskiemu, ale i Sędziemu oraz innym przedstawicielom szlachty. Jakże trafna i smutna zarazem jest więc konstatacja Tomkowskiego, że skłonność do konfliktu – który nigdy nie zakończy się zgodą – jest zakorzeniona w psychice większości bohaterów *Pana Tadeusza*. Przecież nawet pokojowo nastawiony wobec świata Wojski ma... nóż w ręku. Eseista przekonująco dowodzi, że zło migocze w całym poemacie Mickiewicza. Ponadto badacz w różnych miejscach swojej pracy zwraca uwagę na niejednoznaczną postać Maćka Dobrzyńskiego – krytycznego, szorstkiego, bezgranicznie samotnego, niezależnego w opiniach, który „wydaje się dla każdej wspólnoty prawdziwym, choć rzadko docenianym skarbem” (s. 149).

Wciąż zaskakuje

Nieoczywiste jest również to, jak brzmiał tekst *Pana Tadeusza*, zanim został opublikowany. Dzięki Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej wszyscy mogą mieć dostęp do skanu najważniejszego autografu, czyli rękopisu autorskiego, dzieła. Oprócz niego krążyły wśród przyjaciół poety wersje pisane „na brudno” i odpisy wykonane przez samego autora.

Dowodzi tego m.in. niedawne odkrycie prof. Marii Prussak i dr Teresy Rączki-Jeziorskiej z Instytutu Badań Literackich PAN, które dotarły do nieznanego rękopisu autorstwa Mickiewicza – znajdującego się w zespole dokumentów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie⁴. Okazuje się, że poeta obdarowywał kartami autografu wybrane osoby, dla których autorski rękopis miał wartość szczególną. Książka Prussak i Rączki-Jeziorskiej udostępnia współczesnym czytelnikom nieznaną i przez to nieuwzględnianą w edytorstwie autograf *Inwokacji*. Publikacja zawiera fotokopie autografu, jego transliterację z przypisami edytorскими, a także komentarz filologiczny wzbogacony ilustracjami. Odnaleziony przez badaczki tekst, to dwustronnie zapisana karta papieru firmy Timothée Weynen w formacie 22,8 x 17,9 cm z czterdziestoma wersami *Inwokacji Pana Tadeusza*, własnoręcznie zatytułowana (*Pan Tadeusz Księga 1*; brak pozostałych elementów tytułu) i zaopatrzona w podpis wieszczca. Co ważne, autograf jest dobrze zacho-

⁴ Zob. M. Prussak, T. Rączka-Jeziorska, *Nieznaný autograf Adama Mickiewicza. Dwie strony Inwokacji „Pana Tadeusza”*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2018.

wany i nie posiada śladów zagrzybienia oraz ubytków. O oryginalności dokumentu świadczą według edytorów następujące argumenty: 1) potwierdzony charakter pisma poety przez porównanie z innymi znanymi bezspornymi autografami jego autorstwa; 2) widoczne różnice w tekście autografu w porównaniu z innymi znanymi autografami Inwokacji oraz tekstem w pierwszym wydaniu *Pana Tadeusza*, które wykluczyły, że to jest facsimile; 3) oryginalny papier, na którym sporządzono autograf, firmy Timothée Weynen. Badaczki uznają, że fragment ów był przez Mickiewicza przepisany „na zamówienie”, jako rodzaj swoistego „wypisu” z poematu – dla Ambrożego Grabowskiego.

Mimo że bardzo trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, kiedy dokładnie powstał ten autograf, to i tak jest to niezwykle cenne źródło do wiedzy o powstawaniu tekstu arcydzieła i warsztacie pisarskim autora. Oprócz informacji o oryginalnej pisowni wieszczą (np. *grod, jść, dwor, goscinna*) można tu znaleźć także różnice w słowach: „Czuję i opisuję” (pierwodruk: „Widzę i opisuję”); „I mogłem zaraz pieszo” (pierwodruk: „I zaraz mogłem pieszo”); „A wszystko przeplatane jakby wstęgą” (pierwodruk: „A wszystko przepasane jakby wstęgą”); „Użątku, co pod dachem” (pierwodruk: „Użątku, co pod strzechą”).

Życie bez *Pana Tadeusza*?

Życie bez Mickiewiczowskiej epopei było i jest możliwe, ale jest to życie pod pewnym względem uboższe, nawet jeśli uda się zdać różne egzaminy. Nie zrozumie się jednak wtedy znaczenia niektórych motywów obecnych w literaturze, teatrze, czy filmie, nie uchwyci sensu aluzji w skeczach kabaretowych lub memach internetowych albo nazwach przedsiębiorstw i produktów. Nie zrozumie się, o czym śpiewa np. Anna Maria Jopek, Artur Gadowski, Siwy i wielu innych współczesnych twórców różnych gatunków muzycznych. Obco będą brzmiały zwroty typu „brama na wciąż otwarta”, „za wysokie progi...”, „podać czarną polewkę”, „było cymbalistów wielu...”, „poloneza czas zacząć”. Wreszcie – nie dostrzeże się piękna poetyckiej formy oraz bogactwa historycznej i uniwersalnej problematyki.

Pan Tadeusz to nie tylko lektura szkolna, to pewien kod kulturowy, którego nie dla szkoły, lecz dla życia się uczymy („*Non scholae, sed vitae discimus*”).

Dr Marcin Lutomiński – filolog polski, specjalista w Wydawnictwie Naukowym UMK, wykładowca na Wydziale Humanistycznym UMK.

Magdalena Osińska

Postawy młodych wobec oszczędzania na emeryturę

W Katedrze Ekonomii na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK powstał zespół badawczy, zajmujący się analizą i oceną postaw osób młodych wobec wybranych problemów ekonomicznych takich jak: oszczędzanie – ze szczególnym uwzględnieniem oszczędzania na emeryturę, zatrudnienie i rynek pracy oraz zrównoważona konsumpcja.

Teoretyczne podstawy badania związane są z hipotezą cyklu życia, a w szczególności hipotezą behawioralnego cyklu życia zaproponowaną przez

Shefrina i Thaler'a w 1988 roku. Prezentowane podejście nie było dotąd przedmiotem badań empirycznych w Polsce.

Zespół w osobach dr Małgorzata Szczepaniak, Xiaohong Xie (doktorantka w Szkole Doktorskiej ARS) oraz prof. dr hab. Magdalena Osińska zajęły się opracowaniem jednego z tematów cząstkowych, jakim była próba identyfikacji czynników wpływających na postawy osób młodych względem oszczędzania, a w szczególności względem oszczędzania na emeryturę.